

Strona znajduje się w archiwum.



„DOSTAŁAM SZANSĘ URATOWANIA KOMUŚ ŻYCIA” - SIERŻ. SZT. ANNA BANASZEWSKA-JASZCZYK

Data publikacji 18.11.2020

Policjantka z izby dziecka oddała swoje komórki macierzyste chorej na nowotwór krwi kobiecie z USA. W ten sposób podarowała najcenniejszy dar - szansę na zdrowe życie. Poznajcie historię Ani. A może zainspirowani jej historią zarejestrujecie się w bazie DKMS i być może i Wy będziecie mogli uratować komuś życie? Gorąco zachęcamy!

Anna Banaszewska-Jaszczyk jest policjantką od 8 lat, służbę pełniła na początku w Oddziale Prewencji Policji w Gdańsku, w 2016 roku przeniosła się do Policyjnej Izby Dziecka Wydziału Konwojowo-Ochronnego. W 2014 roku zarejestrowała się w bazie potencjalnych dawców szpiku DKMS i jak sama mówi, od razu miała wewnętrzne przecucie, że prędzej czy później zostanie dawcą.

„Po 6 latach od dołączenia do Fundacji DKMS dostałam jeden z bardziej wyjątkowych prezentów urodzinowych, był to telefon z informacją, że znaleziono mojego bliźniaka genetycznego i potrzebuje on mojej pomocy. Ta pierwsza rozmowa telefoniczna miała na celu omówienie jak wygląda dalsza procedura i potwierdzenie mojej gotowości i chęci podarowania komuś szansy na wygraną walki z chorobą nowotworową. Ewentualna odmowa na dalszym etapie mogłaby doprowadzić do sytuacji, w której biorca traci cenny czas na uratowanie mu życia.

Po dwóch miesiącach byłam już posiadaczką legitymacji i odznaki "Dawca Przeszczepu". Całość pomimo pandemii koronawirusa oraz wzmożonego i trudnego okresu dla służby zdrowia przebiegła wzorowo, począwszy od kontaktu po organizację oraz sam moment pobrania. Wszyscy byli bardzo życzliwi i pomocni. Czułam się zaopiekowana i szczegółowo poinformowana o tym co się będzie działo.

Na początku udałam się do najbliższego mojemu miejscu zamieszkania punktu poboru krwi, na podstawie tych badań po kilku dniach poinformowano mnie, że nie ma żadnych przeciwwskazań do udziału w kolejnym etapie. Zostałam skierowana na badania wstępne, sprawdzające stan mojego zdrowia, żeby wykluczyć ewentualne przeszkody do bycia dawcą. Następnie, w związku z metodą pobrania (afereza) przez 5 dni, 2 razy dziennie stosowałam zastrzyki, które miały na celu wzrost liczby krwiotwórczych komórek macierzystych i przemieszczenie ich do krwi obwodowej. Dalej nastąpił dzień pobrania. Podłączona zostałam do urządzenia umożliwiającego odseparowanie z krwi tylko określonych jej elementów komórkowych i jednocześnie odprowadzenie do krwioobiegu pozostałych komórek. Cały zabieg aferezy trwał ok 5 h.

Moim bliźniakiem genetycznym okazała się kobieta z USA. Mam nadzieję, że za kilka miesięcy dowiem się, że wyzdrowiała i ma szansę na dalsze życie.”

Zostańcie jak Ania - superbohaterami - zarejestrujcie się w bazie DKMS i czekajcie na tę szansę, szansę uratowania komuś życia!

Link do strony internetowej Fundacji DKMS: <https://www.dkms.pl/pl> ►

(KWP w Gdańsku / mw)

